

Migoń i Jawrzon



BOLESŁAW LEŚMIAN

NAPÓJ CIENISTY

Migoń i Jawrzon

Niewidomską czapulę wdział Migoń na głowę
I poszedł do Jawrzona w sady czereśniowe.

Stał Jawrzon przy dwóch ulach — ubrany od święta.
— «Kto się tak bezcieleśnie w mym sadzie wałęta?

Słyszę kroki odważne, lecz wroga nie widzę.
Odsłoń twarz, abym stwierdził — kogo nienawidzę!...»

Nienawiść, Wróg

— «Po głosie zgadnij wroga, co cię dziś nawiedził
I wyznaj, żeś czarami mą zbrodnię wyszedził!

Wróg, Zbrodnia

W jednym ulu ukryłeś — westchnienie mej winy, —
W drugim — duszę zabitej przeze mnie dziewczyny.

Zbrodniarz

Oddaj mi oba sprzęty zdobiące mą zbrodnię,
Bo mi bez nich w pałacu — czczo i niewygodnie!...»

— «Nie ja — ciebie — rzekł Jawrzon — lecz tyś mnie ograbił,
Dziewka wpierw mnie kochała, niżliś ty ją zabił!

Ledwo na mnie spojrzała w czereśniowe sady,
A już ją umęczyleś za nikły cień zdrady!

Zdrada

Znalazłem ją w parowie więcej, niż nieżywą!
Imię swe na jej piersi wyzarłeś — pokrzywą!

Trup, Ciało

I nie wszystką znalazłem: brak wargi i ręki!
Coś z nią czynił? Odpowiedz! Lub — męki za męki!»

I przeżegnał się Jawrzon i tak — w imię Boga
Mieczem niewidzialnego chciał wyszperać wroga.

Pojedynek

Na to zaśmiał się Migoń: — «Bawmy się w chowanki!
Mów, co wolisz? Cichanki, czy może — klaskanki?...

A zważaj, byś na oślep potrafił się bronić!...
Sam ci mieczem o miecz mój pomocę zadzwonić!...»

Zadzwoniły dwa miecze. Maj zmierzchał upalny.
Jeden wróg był widzialny, drugi — niewidzialny.

Obaj zwarli się ściśle — z kolanem kolano,
Ale tylko jednego — jak walczył — widziano.

Do obydwu mrok śmierci na palcach się skradał,
Ale tylko jednego widziano, jak padał.

Śmierć

Aż słońce, poranniejąc w obłokach nieśmiało,
Rozwidniło to właśnie, co nocą się stało.

Słońce

Rozwidniło dwa trupy i obok — dwa ule
I jedną niewidomską na krzaku czapule!...

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/napoj-cienisty-migon-i-jawrzon>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Napój cienisty*, Wydawnictwo Mortkowicza, Warszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Agnieszka Ginalska, Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).